

Andrzej Małkiewicz

18 sierpnia

Wojna hybrydowa?

18 sierpnia 2022 roku, po raz pierwszy od 6 lipca, armia rosyjska w Ukrainie nie osiągnęła żadnych nowych zdobyczy terytorialnych. Siły rosyjskie nadal przeprowadzały ataki lądowe na froncie wschodnim, ale wszystkie nieudane. Jednocześnie trwała seria wybuchów na Krymie, płonęły na lotniskach rosyjskie samoloty. W pobliżu lotniska w Sewastopolu Rosjanie zestrzelili ukraińskiego drona. Albo jest to wskazówka, że wydarzenia na półwyspie nie są dziełem partyzantów, tylko dobrze użytych dronów, albo jest to zabieg rosyjskiej państwowej propagandy, by choć częściowo uspokoić obecnych tu Rosjan. Może wkrótce się dowiemy.

Wolę być ostrożny w ocenach, bo myślenie życzeniowe podpowiada, że oto następuje przesilenie w wojnie. Ale mogą to być przedwczesne nadzieje.

I znowu warto odnieść się do historii wojskowości. Dziś historycy oceniają, że przełom w II wojnie światowej dokonał się dzięki bitwie o Midway stoczonej 4-7 czerwca 1942 r. pomiędzy okrętami japońskimi i amerykańskimi, która zakończyła się zwycięstwem amerykańskim. Japończycy stracili 4 lotniskowce, Amerykanie jeden. Amerykanie mieli potężny przemysł, który pozwalał im co kilka dni wodować kolejny okręt, Japończycy poniesionych strat nigdy już nie odrobili. Ale z ostrożności Amerykanie dość oszczędnie poinformowali o bitwie, nie odtrąbili sukcesu, zatem nikt na świecie nie zauważył przełomu. Dopiero dużo późniejsze analizy wskazały, że dokonał się właśnie w tym momencie.

Pośrednią wskazówką, że rosyjscy liderzy wpadają w panikę są słowa Władimira Sołowjowa, jednego z głównych ideologów Putina, który stwierdził na antenie Rossija 1, że rosyjska armia będzie kontynuować walkę nawet w przypadku skażenia radioaktywnego: „Mamy wystarczająco dużo głowic, aby każdy dostał to, na co zasłużył. Każdy”. Takich rzeczy nie mówi się, gdy się zwycięża.

To jednak co najważniejsze w tym dniu to spotkanie Antonio Guterresa i Recepta Tayyip Erdogana z Wołodymyrem Zełenskim we Lwowie. Turcja od początku odgrywa istotną rolę w tej wojnie, choćby jako dostawca Bayraktarów, ale do niedawna ściśle współpracowała z Rosją w wojnie w Syrii. Czy ta ostatnia współpraca jest kontynuowana? – tego nie wiem. Z kolei rola ONZ była dotychczas raczej symboliczna, być może to się zmieni. Na razie jednak informacje o wynikach rozmów są dość ogólnikowe. Trzeba poczekać, pewnie wkrótce dowiemy się więcej.